

**KOMISJA ODWOŁAWCZA
PRZY POLSKIM KLUBIE WYŚCIGÓW KONNYCH**

ul. Puławska 266, 02-684 Warszawa
e-mail: pkwk@pkwk.org

Warszawa, 17 września 2022 roku

ORZECZENIE nr 9/2022

Komisja Odwoławcza w składzie:

1. Jakub Kasprzak – Przewodniczący
2. Konrad Andrzej Politowicz
3. Kamila Maryniak

po rozpoznaniu na posiedzeniach w dniach 13 i 16 września 2022 roku odwołania wniesionego przez właściciela koni Night Tornado oraz Zanzily Passion – Pana Roberta Trakę od orzeczenia Komisji Technicznej przy Torze Wyścigów Konnych Warszawa Służewiec nr 128 z dnia 3 września 2022 roku, orzeka:

- utrzymać w mocy zaskarżone Orzeczenie Komisji Technicznej przy Warszawskim Torze Wyścigów Konnych - Służewiec nr 128 z dnia 3 września 2022 roku.

UZASADNIENIE

W dniu 28 sierpnia 2022 r. na Torze w Warszawie rozegrana została gonitwa Nagroda St. Leger – L (kat. A). W gonitwie startowało 5 koni: Night Tornado (wł. J., M., R. i Z. Traka), Jolly Jumper (wł. A. Gawryszewski, Z. Sobolewski, S. Wiśniewski), Zanzily Passion (wł. J., M., R. i Z. Traka), Trollstroem (wł. R. Sumiła) oraz Luaithrion (wł. P. Dukacz, D. Witusiak). Zgodnie z zatwierdzonymi w dniu 20 stycznia 2022 roku szczegółowymi warunkami, gonitwa miała być rozegrana na dystansie 2800 metrów. Gonitwę wygrał ogier Night Tornado, kolejne miejsca zajęły Jolly Jumper, Zanzily Passion, Trollstroem i Luaithrion. Komisja Techniczna zatwierdziła kolejność koni, w jakiej minęły celownik, jednocześnie podając dodatkowe informacje o odległościach pomiędzy końmi na celowniku (1/2 dł. – 9 dł. – 12 dł. – 3 dł.), czasie ogólnym (2 min 54 sek i 2”) oraz międzyczasach, w jakich konie pokonywały poszczególne fazy (odcinki) gonitwy (300m – 15,5 sek; 500m – 34,2 sek; 500m – 33,4 sek; 500m – 31,6 sek; 500m – 30,2 sek; 500m – 29,3 sek). Na podstawie ww. dokumentacji, która została przedłożona po dniu wyścigowym do Polskiego Klubu Wyścigów Konnych (Klub), ten zwrócił się w poniedziałek (tj. 29 sierpnia 2022 r.) do Komisji Technicznej o zweryfikowanie wyniku pod względem czasu i dystansu, ponieważ wysoce nieprawdopodobnym było - na tle warunków torowych i dotychczasowych pomiarów dokonywanych w innych gonitwach - pokonanie przez uczestników gonitwy pierwszych 300 metrów wyścigu w czasie 15,5 sekundy. Komisja Techniczna w Warszawie w środę (tj. 31 sierpnia 2022 r.) wraz z przedstawicielem Klubu oraz Organizatora Gonitw przeprowadziła kontrolę dystansu, na jakim rozegrany został wyścig Nagroda St. Leger. Mając na uwadze obraz z przebiegu gonitwy zarejestrowany w zapisie video, informację odnośnie niezmienionego ustawienia wewnętrznej bandy oraz ustawienie tablic z dystansami, dokonany został dwukrotny pomiar za pomocą kółka pomiarowego (krokomierz drogowy). Zmierzona uśredniona odległość wyniosła 2739 metrów - to jest o 61 metrów mniej, niż miał wynosić prawidłowy dystans, na jakim miała być rozegrana gonitwa.

W dniu 3 września 2022 r. Komisja Techniczna wydała orzeczenie nr 128, na mocy którego gonitwa St. Leger została unieważniona na podstawie §78 ust. 1 pkt 4 Regulaminu wyścigów konnych, tj. w wyniku ustalenia „rozegrania jej na innym dystansie niż ustalono w szczegółowych warunkach gonitwy”.

KOMISJA ODWOŁAWCZA PRZY POLSKIM KLUBIE WYŚCIGÓW KONNYCH

ul. Puławska 266, 02-684 Warszawa
e-mail: pkwk@pkwk.org

Od orzeczenia nr 128 - co do uznania gonitwy za nieważną - odwołanie złożył współwłaściciel koni Night Tornado oraz Zanzily Passion – Pan Robert Traka, w ustawowym terminie 3 dni (orzeczenie zostało odebrane w dn. 6 września 2022 r., odwołanie wniesione za pośrednictwem Komisji Technicznej przy Torze Wyścigów Konnych Służewiec dn. 8 września 2022 r.). Dokumenty dotyczące sprawy wpłynęły do Komisji Odwoławczej przy Polskim Klubie Wyścigów Konnych w dniu 12 września 2022 r.

W odwołaniu Pan Robert Traka wnosi o uchylenie skarżonego orzeczenia, zarzucając Komisji Technicznej, pośród szeregu dalszych uwag, w szczególności „wadliwą interpretację zapisów Regulaminu” uznając zarazem, iż rozstrzygnięcie jest „błędne i krzywdzące oraz nieznajdujące podstaw faktycznych i prawnych”.

Komisja Odwoławcza po przeanalizowaniu przedłożonych dokumentów dotyczących ww. sprawy oraz zapisu video z gonitwy zamieszczonego na portalu YouTube przez organizatora gonitw w Warszawie, ustaliła następujące fakty w części istotnej dla rozstrzygnięcia w sprawie:

1. W dniu 28 sierpnia 2022 roku banda wewnętrzna (kanat) na Torze w Warszawie, wyznaczająca obwód toru i trasę gonitwy, była odstawiona kilkanaście metrów od swojej podstawowej, wewnętrznej pozycji.

Zdj. 1



Zaznaczony marker dystansowy 400 metrów do celownika.

Zdj. 2



Zaznaczona tablica z dystansem 2800 metrów

Zdj. 3



Zaznaczone tablica z dystansem 2800 metrów oraz marker dystansowy 300 metrów do celownika

KOMISJA ODWOŁAWCZA PRZY POLSKIM KLUBIE WYŚCIGÓW KONNYCH

ul. Puławska 266, 02-684 Warszawa

e-mail: pkwk@pkwk.org

Zdj. 4



Zaznaczone tablica z dystansem 2400 metrów, przed celownikiem.

Z powyższych obrazów wynika, że jeżeli dystans 2400 metrów został poprawnie wyznaczony (zmierzony) wraz z poszczególnymi znacznikami (tablicami) dystansowymi 4, 3, 2, 1, na co wskazują wyjaśnienia Komisji Technicznej, która skontrolowała ten dystans w środę 31 sierpnia., wówczas tablica dystansu 2800 metrów powinna znajdować się przed markerem dystansowym 400 metrów do celownika ($2400+400=2800$). Tymczasem z dowodowego zapisu video wynika, że tablica została błędnie umieszczona pomiędzy znacznikami 400 metrów i 300 metrów do celownika i tym samym z nieprawidłowego miejsca odbył się start do wyścigu Nagroda St. Leger. Są to dowody i ustalenia obiektywne, nieobarczone żadnym marginesem błędu ludzkiego - w kontekście ich następstw prawnych (konsekwencji wynikających z regulacji §78 ust. 1 pkt 4 Regulaminu wyścigów konnych).

2. Także pomiar dystansu dokonany 31 sierpnia 2022 roku jednoznacznie wskazuje, że gonitwa została rozegrana na innym dystansie, niż zatwierdzony w szczegółowych dla niej warunkach - w tym przypadku krótszym o 61 metrów.
3. Pomiar czasu ustalony przez sędziego u zegara w dniu 28 sierpnia 2022 roku wskazuje, że domniemane pierwsze 300 metrów gonitwy konie miałyby pokonać w czasie 15,5 sekundy. Jest to dodatkowy parametr, który sugeruje nieprawidłowość w dystansie rozgrywanej gonitwy - Nagrody St. Leger. Pokonanie przez konie 300 metrów po starcie w czasie 15,5 sekundy stanowi niemożliwy do uzyskania wynik (w przeliczeniu prędkość 69,7 km/h ze startu). Dodatkowo przeliczając ten czas na pełną "ćwiartkę" 500 metrów musiałaby ona wynieść 25,8 sekundy. Biorąc pod uwagę dane porównawcze, zgodnie z którymi konie pełnej krwi angielskiej - w rzetelnie przeprowadzonym wyścigu - potrafią pokonać 100 metrów, przy pełnym galopie, w czasie 5,5-6,5 sekund w zależności od stopnia elastyczności toru, wówczas 300 metrów mogą pokonać w przedziale czasu 16,5-19,5 sekund. Należy również wziąć pod uwagę, że konie startują do gonitwy przy użyciu maszyny startowej z pozycji „na stój” i zanim osiągną właściwy chód będą potrzebować dodatkowego czasu (ok. 1,5 sek), aby jeźdźcy mogli je rozpedzić poprzez tzw. przyjęcie startu. Co oczywiście dodatkowo wpływa na czas pokonania odpowiedniego dystansu.

W opinii Komisji Odwoławczej decyzja Komisji Technicznej, dotycząca uznania przedmiotowej gonitwy - Nagroda St. Leger - za nieważną, była prawidłowa i oparta na wyraźnej i kategorycznej dyspozycji przepisu §78 ust. 1 pkt 4 Regulaminu wyścigów konnych, który jest przepisem obligatoryjnym, tj. wobec ustalenia jedynej podanej w jego treści przesłanki - niezgodności dystansu gonitwy - musi być zastosowany i nie podlega modyfikacjom w wyniku jakiegokolwiek uznania, czy też dodatkowych ocen słusznościowych, czynionych przez organ orzekający.

KOMISJA ODWOŁAWCZA PRZY POLSKIM KLUBIE WYŚCIGÓW KONNYCH

ul. Puławska 266, 02-684 Warszawa

e-mail: pkwk@pkwk.org

Wypada w tym miejscu wskazać, że dystans gonitwy jest jednym z kluczowych elementów określających szczegółowe warunki danej gonitwy, a co za tym idzie warunki rywalizacji mającej w stawce koni zgłoszonych do uczestnictwa wskazać te najdzielniejsze. Stanowią o tym przepisy Rozdziału 3 Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 24 marca 2016 r. w sprawie regulaminu wyścigów konnych, którego już sam tytuł „Systemy, rodzaje i warunki przeprowadzania gonitw galopem” nie pozostawia wątpliwości, iż wszystkie kolejno opisywane w przepisach Rozporządzenia elementy ustalania warunków rywalizacji służą właśnie porównawczemu celowi wyścigów, a poprzez takie porównanie, wyłonieniu najbardziej wartościowych zwierząt. Tu koniecznym jest także sięgnięcie do ustawy z dnia 10 grudnia 2020 r. o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich, w której metry w art. 2 pkt 9 zdefiniowano wartość użytkową zwierzęcia, jako wymierną cechę lub zespół cech zwierzęcia gospodarskiego o znaczeniu gospodarczym (dla koniowatych sprawdzanych wyścigowo jest to dzielność wyścigowa), zaś w art. 2 pkt 24 rozwinięto termin zawody konne - jako każde konne współzawodnictwo, w tym różne formy wyścigów konnych. Dodatkowo art. 38 ust. 10 ww. ustawy stanowi, że ocena wartości użytkowej koniowatych może być dokonana na podstawie wyników zawodów konnych. To zaś pozwala na przyjęcie, iż dzielność wyścigowa stanowi podstawowe kryterium oceny wartości użytkowej konia pod kątem dalszego wykorzystania tak sportowego, jak i hodowlanego. W świetle wszystkich przywołanych regulacji nie do zaakceptowania jest przeprowadzanie gonitw na dystansach przypadkowych, nieustalonych, co niweczy wszystkie ww. cele. Zatem w przypadku zaburzeń / nieprawidłowości w którymkolwiek wskazanym w przepisach elemencie definiującym indywidualne warunki gonitwy (wiek koni/niesiona waga/dystans i in.), publiczne próby dzielności (wyścigi) nie mają prawa bytu. Fakt, że żaden z uczestników gonitwy – trener, jeździec, właściciel oraz nikt spośród osób funkcyjnych – sędziów, nie zauważył nieprawidłowości dystansu w mającej się odbyć gonitwie, **nie znaczy, że wszyscy zaakceptowali jej inne, niż pierwotnie ustalone warunki.** Nawet jednak, gdyby taka akceptacja miała miejsce - szczególnie już po rozegraniu wyścigu - nie wpływa to i tak na sposób postępowania Komisji Technicznej wobec brzmienia §78 ust. 1 pkt 4 Regulaminu wyścigów konnych.

Odnosząc się pokrótce do szczegółowych uwag podniesionych w treści rozpoznawanego odwołania Pana Roberta Traki, w pierwszej kolejności Komisja Odwoławcza zwraca uwagę, że postępowania prowadzone w oparciu o regulację ustawy z dnia 18 stycznia 2001 r. o wyścigach konnych (Ustawa) oraz rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 24 marca 2016 r. w sprawie regulaminu wyścigów konnych (Regulamin), są postępowaniami sui generis i nie podlegają procedurze administracyjnej, ustalonej w ustawie z dnia z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (kpa). Nie wskazuje na to ani żaden przepis Ustawy i Rozporządzenia, ani także przepisy wstępne art. 1-2 kpa. Co więcej, w sytuacji, gdy od rozstrzygnięcia o uznaniu gonitwy za nieważną (§37 ust. 2 pkt 4 w zw. z §78 ust. 1 pkt 4 Regulaminu) przysługuje prawo wniesienia odwołania do Komisji Odwoławczej właścicielowi konia (§78 ust. 2 Regulaminu), a obowiązujące przepisy nie wskazują odrębnego trybu rozpoznawania takiego odwołania, niż ten, który ustalono ogólnie dla odwołań od orzeczeń związanych z nakładaniem kar dyscyplinarnych (podobnie jak w przypadku dyskwalifikacji konia - §77 ust. 3 Regulaminu, czy zastosowania przepisu §76 ust. 5 i 6 Regulaminu - odwołanie na mocy §76 ust. 7 Regulaminu), należy przyjąć, że w ujęciu proceduralnym wszystkie te postępowania odwoławcze są prowadzone tożsamym trybem wynikającym z §40 ust. 2-7 w zw. z § 38 Regulaminu, wraz z odpowiednim zastosowaniem przepisów, o których mowa w art. 26 ust. 6 Ustawy. W tym ujęciu należy stosować uznaną zasadę wykładni terminu „odpowiedniego stosowania”, która wskazuje, że w zależności od treści normy prawnej, może ona znaleźć zastosowanie w konkretnej sytuacji w całości, w części lub zostać pominięta. Taki sposób prowadzenia czynności przez Komisję Odwoławczą opiera się na uznaniu, że poza orzeczeniami nakładającymi

**KOMISJA ODWOŁAWCZA
PRZY POLSKIM KLUBIE WYŚCIGÓW KONNYCH**

ul. Puławska 266, 02-684 Warszawa

e-mail: pkwk@pkwk.org

na określone osoby sankcje dyscyplinarne, także rozstrzygnięcia o dyskwalifikacji, czy unieważnieniu gonitwy niosą za sobą negatywny przekaz, wpływający wprost na sferę praw podmiotowych poszczególnych podmiotów (np. właścicieli koni), co czyni wszystkie ww. rozstrzygnięcia podobnymi. Zarazem sposób procedowania w odwołaniu do §40 ust. 2-7 w zw. z §38 Regulaminu i art. 26 ust. 6 Ustawy pozwala na zachowanie we wszystkich tych sprawach właściwego poziomu gwarancji proceduralnych, mających służyć rzetelnemu rozpoznaniu odwołania. Brak jest zatem jakichkolwiek podstaw, czy to normatywnych, czy celowościowych, aby oczekiwać prowadzenia niejako kilku trybów postępowania odwoławczego - innych dla odwołań od orzeczeń o stosowaniu kar dyscyplinarnych, a innych dla pozostałych odwołań przewidzianych w Regulaminie. Skoro tak, to również adekwatnie czynności Komisji Technicznej w obu rodzajach spraw podlegać powinny temu samemu reżimowi prawnemu, co czyni zarzuty naruszenia w ich toku przepisów kpa - jak to przyjął R. Traka w swoim odwołaniu - bezzasadnym.

Kolejną kwestią zasługującą na podkreślenie jest charakter prawny stanowiska Komisji Technicznej, opartego na przepisie §37 ust. 2 pkt 8 w zw. z §76 ust. 4 Regulaminu. Nie ulega w ocenie Komisji Odwoławczej wątpliwości, że już systematyka Regulaminu - zwłaszcza redakcja jego §37 ust. 2 w zw. z §38 - wskazuje, że Regulamin wprowadza domniemanie, że decyzje Komisji Technicznej mają status orzeczeń, zwłaszcza, gdy dana decyzja dla swej ważności wymaga jej podpisania przez regulaminowy skład Komisji i publikacji „w sposób zwyczajowo przyjęty na danym torze wyścigowym”. Jeżeli zaś sięgnąć do treści §76 ust. 4 i 8 Regulaminu, to widać, że po pierwsze „ustalenie wyniku gonitwy dokonuje komisja techniczna” (tj. organ definiowany zgodnie z art. 25 ust. 1 pkt 1 Ustawy); po drugie czyni to po przeprowadzeniu postępowania dowodowego (choć w większości przypadków jedynymi dowodami tak analizowanymi będzie protokół przekazany przez sędziego u celownika w konfrontacji z własnymi obserwacjami sędziów - członków Komisji Technicznej oraz zapisem video gonitwy); po trzecie publikuje swoje „ustalenie”. Fakt, że przepis §76 ust. 7 Regulaminu stanowi, że „od orzeczenia komisji technicznej w sprawach określonych w ust. 5 i 6 właścicielowi konia lub jeźdźcowi przysługuje prawo wniesienia odwołania do komisji odwoławczej”, nie wpływa na uznanie, że decyzja Komisji Technicznej zgodna z §76 ust. 4 Regulaminu nie jest orzeczeniem, a jedynie podaje katalog orzeczeń zaskarżalnych (wraz ze wskazaniem osób do tego uprawnionych) - zgodnie z ogólną zasadą wynikającą z §40 ust. 2 Regulaminu, że odwołania przysługują tylko od takich orzeczeń Komisji Technicznej, dla których Regulamin takie prawo przewiduje lub wynika ono z aktu nadrzędnego - tj. regulacji art. 26 ust. 1 Ustawy.

Odwołujący się R. Traka w treści przedmiotowego odwołania powołuje się także na kwestię czasu podejmowania czynności przez Komisję Techniczną, uznając je za spóźnione i z tej racji niedopuszczalne, szczególnie w świetle wcześniejszego wydania orzeczenia dot. ustalenia wyniku gonitwy, które zostało już upublicznione i nie zostało uchylone. W pierwszej kolejności wypada zauważyć, że przepisy Regulaminu nie wskazują ram czasowych dla podejmowania czynności prowadzonych z urzędu przez Komisję Techniczną, mających służyć weryfikacji tego, czy dana gonitwa została rozegrana zgodnie z przepisami (§37 ust. 2 pkt 1 Regulaminu). Wręcz przeciwnie - nadzór nad przestrzeganiem przepisów regulaminu wyścigów konnych zobowiązuje ten organ do wszczęcia postępowania wyjaśniającego w każdym przypadku podejrzenia wystąpienia nieprawidłowości. Pozwala to na uznanie, że zwłaszcza w przypadku bardzo istotnych naruszeń Regulaminu, Komisja Techniczna może zawsze, w rozsądnym czasie, takie postępowanie zainicjować. Ów rozsądny czas wiązać należy zwłaszcza z dostępnością materiału dowodowego, pozwalającego na czynienie w sprawie pewnych i miarodajnych ustaleń, ale także wystąpieniem nieodwracalnych skutków dotychczasowego stanu (obiektywnie niezgodnego z przepisami), gdy jego odwrócenie powodowałoby

**KOMISJA ODWOŁAWCZA
PRZY POLSKIM KLUBIE WYŚCIGÓW KONNYCH**

ul. Puławska 266, 02-684 Warszawa

e-mail: pkwk@pkwk.org

negatywne skutki niedające się pogodzić z zasadami współzycia społecznego, ochroną innych dóbr prawnie istotnych itd. Poza tym skoro przepisy Regulaminu przewidują w szeregu sytuacji możliwość działania kontrolnego Komisji zarówno z urzędu, jak i na wniosek, nielogicznym byłoby uznanie, że czas dopuszczalnej aktywności w tym pierwszym przypadku miałby być krótszy, niż w drugim. Tymczasem §100 ust. 1 pkt 12 w zw. z ust. 2 pkt 4 Regulaminu stanowi, że protest może być złożony z powodu rozgrywania gonitwy niezgodnie z przepisami najpóźniej przed upływem 48 godzin po zakończeniu gonitwy. W przedmiotowej sprawie jasnym jest zatem, że wszczęcie przez Komisję Techniczną postępowania wyjaśniającego dot. dystansu gonitwy St. Leger na skutek zawiadomienia przez Klub w dniu następnym po dacie rozegrania gonitwy, było zgodne z przepisami i nie wymagało odrębnego wniesienia protestu na podstawie §100 ust. 2 pkt 4 Regulaminu. W opisywanym przypadku Komisja Techniczna została poinformowana przez Klub o konieczności podjęcia czynności wyjaśniających na podstawie ustawowych zadań Klubu, czyli – „*sprawowanie nadzoru nad przestrzeganiem przepisów dotyczących wyścigów konnych*” (art. 5 Ustawy). Nie powoduje to także uznania za nieważne czynności pomiarowych przeprowadzonych w dniu 31 sierpnia 2022 r., albowiem oczywistym jest, że samo wszczęcie postępowania to element formalny, który musi poprzedzać kolejne decyzje: o zebraniu dowodów, ich rodzaju i sposobie przeprowadzenia. Pomiar dystansu gonitwy był zatem przeprowadzony prawidłowo w ramach toczącego się postępowania, z udziałem delegowanego przedstawiciela Komisji. Wskazać także należy, że obowiązujące przepisy nie precyzują w istocie także czasu, w jakim Komisja Techniczna ma wydać swoje rozstrzygnięcie, co nakazuje zgodnie z praktyką orzeczniczą przyjąć, że powinna to zrobić bez zbędnej zwłoki, w sytuacji, gdy to materiał dowodowy pozwala na jednoznaczne ustalenia lub uznano, że jego braków z przyczyn obiektywnych (np. upływ czasu, utrata dowodów) nie da się już uzupełnić. W celu wydania orzeczenia Komisja musi się także zebrać, aby był obecny jej skład władny do podejmowania skutecznych rozstrzygnięć. Także i tym zasadom zaskarżone orzeczenie nr 128 czyni zatem zadość.

Dla jasności sytuacji, w jakiej aktualizują się obowiązki Komisji Technicznej, należy także na kanwie niniejszej sprawy podkreślić, że szeroko nakreślony zakres kompetencji Komisji Technicznej nie prowadzi do wniosku, że ma ona za zadanie wyręczanie innych podmiotów zaangażowanych w organizację i przebieg wyścigów w ich powinnościach. Przyjmuje się bowiem domniemanie, że podmioty, będące na gruncie przyjmowanych przez nie ról profesjonalistami, działają rzetelnie i odpowiedzialnie, np. w zakresie wykonania zapisów co do warunków gonitwy. Nie jest wobec tego tak, że nieujawnienie nieprawidłowości przed rozpoczęciem gonitwy pozbawia Komisję Techniczną prawa do ich weryfikacji ex post, niejako legitymując jej przebieg. Oczywiście, zarówno na podstawie własnych ustaleń, jak i sygnałów od osób trzecich wskazanych w Regulaminie, Komisja może i powinna prowadzić także kontrole prewencyjne właściwego przygotowania gonitwy, jednak wyłącznie na skutek uzasadnionych okoliczności. W przedmiotowej sytuacji chybiony jest zarzut niewłaściwego nadzoru Komisji Technicznej nad przebiegiem gonitwy, wszak sam przebieg gonitwy, poczynając od startu, był niezaburzony, a nieprawidłowości pojawiły się na jej przedpolu i nie były oczywiste, skoro inne osoby obecne na wyścigach w tym dniu, w tym sam skarżący, nie zwrócili na nie uwagi.

Ostatecznie Komisja Odwoławcza zauważa, że przedmiotowy zakres orzeczenia dot. unieważnienia gonitwy, względem uprzedniego orzeczenia dot. ustalenia wyniku gonitwy, opiera się na takiej relacji, gdy to unieważnienie, jako decyzja znacznie szersza, w skutkach swych dalej idąca i definitywna, de facto usuwa z obrotu decyzję wynikową - wynik gonitwy nieważnej sam w sobie jest również bez znaczenia, choć nawet w przypadku uznania, że ustalenie wyniku gonitwy wymagałoby formalnego uchylecia, uchylenie takie (brak uchylecia) nie byłoby rażącym i wpływającym na treść niniejszego orzeczenia Komisji Odwoławczej.

**KOMISJA ODWOŁAWCZA
PRZY POLSKIM KLUBIE WYŚCIGÓW KONNYCH**

ul. Puławska 266, 02-684 Warszawa

e-mail: pkwk@pkwk.org

Mając na uwadze powyższe Komisja orzekła jak w sentencji.

Podstawa prawna: art. 26 ust. 6 Ustawy z dnia 18 stycznia 2001 r. o wyścigach konnych w zw. art. 109 §2 ustawy Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia oraz art. 437 §1 ustawy Kodeks postępowania karnego, a także §40 ust. 2 i 6 Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 24 marca 2016 r. w sprawie regulaminu wyścigów konnych.

Pouczenie:

Od niniejszego orzeczenia nie przysługuje odwołanie do sądu rejonowego właściwego ze względu na miejsce położenia toru wyścigowego.

1. Jakub Kasprzak – Przewodniczący


.....

2. Konrad A. Politowicz


.....

3. Kamila Maryniak


.....